

**Ukaz do Rządzącego Senatu.** Z powodu objawionych przez ludzi źle myślących, w wolnem M. *Krahowie* i niektórych okolicach *Galicji*, zamachów w celu obalenia Władz prawych, uznając potrzebę przedsięwzięcia stosownych środków celem zabezpieczenia spokojności w Guberniach pogranicznych, Rozkazujemy ogłosić *Królestwo Polskie*, iak równie Gubernje *W. Łyżską* i *Podolską* za będące w stanie wojennym, oddając one pod władzę Głównego Dowódcy Armji Czynną, Jenerał-Feldmarszałka, XCIA WARSZAWSKIEGO, *Ihrabiego Paskiewicza Erywańskiego*. — Na oryginalu podpisano własną Jego Cesarско-Królewskiej Mości ręką: MIKOŁAJ. — w Petersburgu, dnia 21go Lutego 1846 roku.

Z powodu przeznaczenia Najwyższym Ukazem w d. 11 Sycz. r. b., na Jenerała Okręgowego 10go Okręgu *Sławy* wewnątrz, Jenerała-Lej: *Ladyżeńskiego*, Naczelnika wojennego Gub: *Siedleckiej*, tak Biuro iakoteż urząd Naczelnika wojennego Gubernji tejże, zostały zniesione. Cała więc korespondencja z Powiatów b. Gubernji *Podlaskiej* do Naczelnika wojennego należąca, przeszła i należeć będzie do Naczelnika wojennego Gubernji *Lubelskiej*. (G. Polic.)

Do Grona Warszawskiego Towarz: Dobroczynności, zaproszony został W. Marcin *Zalewski*.

W ciągu Mca Lutego 1846 r., Warszawa: Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało w domach Instytucyj: Starców i Kalek obojaj pól 342; Sierot obojaj pól 105. W 6ciu Ochronach uczęszczało powyżej Dzieci 375. Udzieliło wsparcie: w lekarstwach osobom 132; miesięczne pieniężne stałe w kwotach od kop. 90 do r. sr. 1 kop. 50, osobom 50; jedna osoba otrzymała także wsparcie r. sr. 2 kop. 70; jednorazowy zasiłek pieniężny po kop. 45, udzielono osobom 91; w nadzwyczajnym przypadku udzielono wsparcie: jednej osobie r. sr. 3, trzem po rubli sr. 2, dwom po r. sr. 1 kop. 50, i trzem po rubli sr. 1. Wsparcie w leguminie otrzymało osób 193; wsparcie w drzewie otrzymało osób 333. Na obiady 5cio-głoszowe w ciągu upłynionego Lutego r. b. uczęszczało osób 89; z tych na koszt JO. Xiecia NAMIESNIKA osób 32, dla których sporządzono porcji obiadów 2,492; Zupy Ramford: rozdano porcji 12,552, czyli dla osób 448 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w Lutym wynosi 2,168.

W ciągu z. m. w Instytucji Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli Sieroty: *Ponelis* Jan lat 7, i *Pokorski* Wincenty lat 3 młody. Nasz biedny chorey z Mostowej ulicy, którego cnotliwa Żona tak troskliwie pielegnowała, już opuścił ten

świat. Siroskana Żona, składa najczulsze dzięki łaskawym Osobom, które brały udział w iego nieszczęściu i oieśli mu swą pomoc. »Oby BÓG nigdy na nich nie zesłał podobnych cierpień.« Te były iego ostatnie słowa dla Dobroczynców. Imię zmarłego, Antoni *Grzybowski*. Żył lat 46; umarł wczoraj.

Mazur ofiarowany *Józefowi* w dzień Ich Imienin, wyjdzie z druku w tych dniach nakładem Ig: *Klukowskiego*, w wydaniu ozdobnem.

(A. n.) *Panie Redaktorze!* Przechodząc w zeszły Poniedziałek przez dom *Piotrowskich* (Rezlera zwany), spostrzegłem dwie młode Damy, które zebrany tamże ubogim rozdawały przez siebie na ten cel przyniesione w woreczkach ciasta i pieniądze. Uroczę wdzięki zdrażdziły skromność towarzyszącą chwalebne mu tych Pań czynowi. Idąc wślad za nimi, przekonałem się, że te Anioły opiekuńcze należą do znacznej rodziny, która zajmuje górne piętro jednego z pięknych domów w sąsiedztwie Warsz: Tow: Dobroczynności, i że o kilku wiekiem i kalectwem obarczonych starcach, mają najtroskliwsze staranie. I lubo znane z szlachetnych uczuć *Warszawianki*, nie potrzebują zachęty w niesieniu pomocy nieszczęśliwym, sądzę jednakże, iż Redakcja zamieścić zechce niniejszy artykuł w piśmie swoim; następcząc przez to osobom dobroczynnym błogie przypomnienie, że właśnie teraz najwłaściwszą porą, niesienia pomocy nieszczęśliwym z powodu przedwielkanocnego postu. *K. Tę .....*, Oby: z *Rawskiego*. (Przytem dołączono zł. 2. dla Starców i Kalek.)

Dnie upłynione dotąd od 10go Marca, trzymają się iak najcisłej programatu wskazanego im przez dzień 40stu *Męczenników*. Co dzień czas, zmienia się prawie co godzina. Bywa mroziak, pada śnieg, grad i deszcz, przyswieca słońce, schną ulice, wiatr wieie na przemian ze stron różnych, potem nazajutrz wszystko idzie *denoviter repertis*, i tak z kolei pogoda obraca się iak *wiewiorka w młynku*. Czas to prawdziwie *Marcowy*, wyborny, bo iak raz wyszasta się, będzie wiosna stała. Już wszystko zdaie się zapowiadać takową. Leszczyna okryła się zawiązkami kwiatów, niektóre wcześniejsze krzewy dostały pączków, chłopacy więcej już znoszą na sprzedaż do miasta wierzbowe fufarki, a widzieliśmy onegdaj za Żelazną Bramą wieśniaczki z bukietkami wcześnie rozwiniętej flory wiejskiej. Tymczasem iak zwykle powietrze *Marcowe* nie bardzo zdrowe, wymaga ze strony mieszkańców wielkiej troskliwości; wystrzegać się należy zaziębień, niezaniebować drobnych słabości, bo zjad wyradzać się może



ciężka dolegliwość, dotykać mogąca nie tylko starych i słabowitych, ale nawet młodych i czerstwych.

Z powodu braku miejsca, mamy zamiar sprzedać po cenie znacznie niższej od kosztu, *Kopję z CUKRU, Warszawskiego Dworcu Kolei Żelaznej*, ze wszystkimi przynależnościami, składającemi się z 3ch parochodów, 12tu wagonów 1szej, 2giej i 3ciej klasy, wagonów do drzewa i wody. Cdy ten Dworzec daie się z łatwością rozebrać i zapakować. Dostać także można w naszym Składzie, rozmaitych *Karmelków*, oraz wszelkich *Wyrobow Cukierniczych*. — *C. Grohnert et Comp.*, ulica Senatorska, Nr 451, w domu *Rezlera*.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-cwterciowy Żyta Rsr: 4 k. 58 (zł. 30 gr. 16). Pszenicy Rsr: 5 k. 97½ (zł. 39 gr. 25). Jęczm: Rsr: 3 k. 75 (zł. 25). Owsu Rsr: 2 k. 33½ (zł. 15 gr. 17). Siana fura jednokonna od Rsr. 2 kop. 25 do Rsr. 3 k. 75 (od zł. 15 do zł. 25); parokonna od Rsr: 4 k. 5 do Rsr. 7 k. 50 (od zł. 27 do zł. 50). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 kop. 50 do Rsr. 2 k. 40 (od zł. 10 do zł. 16). Wół dobry od Rsr: 37 do Rsr: 53 (od zł. 246 gr. 20 do zł. 353 gr. 10), średni od Rsr: 27 do Rsr. 36 (od zł. 180 do 240), li. chy od Rsr: 18 do Rsr. 26 (od zł. 120 do zł. 173 gr. 10). Cielę od Rsr: 1 k. 50 do Rsr: 3 k. 30 (od zł. 10 do zł. 22). Kartofli korzec Rsr. 1 k. 36½ (zł. 9 gr. 3). Okowity garniec k. 93 (zł. 6 g. 6). Szumówki gar: k. 57 (zł. 3 g. 24). (G.P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Współce z Szatanem*, przywołana JPanna *Riwoli*. Arja w 2gim akcie śpiewana przez JPanią *Leśkiewiczową*, sprawiła powszechne zadowolenie.

Szanowni Prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego*, raczą wcześniej oświadczyć w Pocztaimtach na Prowincji, iakoteż w Kantorach Warsz., czy będą Łaska wi utrzymywać to Pismo od następnego kwartału.

*Anglja*. — Na wyspie *Malcie*, w ostatki zapust zaczęły niespokojności. — Na kolei żelaznej midlandzkiej 3go b. m. potrąciły się gwałtownie dwa pociągi transportowe, na których nie było podróżnych. — Prezes *Rozas* ogłosił, iż ludność z statków ang: i francu: żeglujących na *Paranie*, skoro popadnie w jego ręce, uważać będzie za korsarzy. Statki zaś ohce żeglujące pod opieką potężnej floty sprzymierzonej, mają być skonfiskowane. Ostateczne warunki pokoju przedstawione od Prezesa *Rozas*, Panom *Ousley* i *D.ffaundis*, są następujące: *Oribe* uznanym będzie Prezesem rzeczypospolitej *Uruguay*; wyspa *Martin Garcia* i skonfiskowana flota argentyńska, zostaną zwrócone rzeczypospolitej argentyńskiej; wojsko argentyńskie cofnie się z *Uruguay*; wszyscy cudzoziemcy w *Montevideo* będą rozbrojeni; kontrakty zawarte między rządem dotychczasowym w *Montevideo* a cudzoziemcami

mają być uznane. — Wiadomości z Indji wschod: z d. 2go z. m. przybyłe przez *Marsylję*, głoszą o nowej bitwie z *Seikami*, którzy w 20,000 ludzi powtórnie przebyli *Sutledsz*. Pod dowództwem Jenerała *Napier* (*Nepir*) zgromadza się korpus 15 do 20,000 ludzi, mający działać wspólnie z wodzem naczelnym w stronach zachodnich. *Seikowie* ieszcze przez tydzień po bitwie pod *Firuzeszach* zostali z tej strony rzeki *Sutledsz*, a Anglicy nie byli w stanie bronić im pozycji; 27go Grudnia wrócili przez rzekę, ale iak wiadomo, 18go Stycz: powtórnie wtargnęli. Siła *Seików* składa się z 70,000 ludzi i 110 armat. Bitwa z dnia 21go Stycz: miała być bardzo krwawa; nie ma ieszcze żadnych szczegółów.

*Belgja*. — 2go b. m. nastąpiło w *Ostendzie* uroczyste otwarcie belgickiej łeglugi parowej między *Ostendą* a *Dowrem*. Wieczorem w sali kasyna dano ucztę, pod przewodnictwem Jenerałego Sekretarza Ministerstwa spraw zagranicznych i marynarki.

*Francja*. — Xiążęta *Joinville* (*Żuęwil*) i *Alexander Wirtembergski*, w tych dniach znajdowali się na łowach w lasach *Fontenblo*. — Komisja roztrząsająca wniosek względem znizienia portorji listowej, oświadczyła się za tymże wnioskiem. — W roku zesz: znajdowało się w *Algierji* prócz wojska franc: 59,286 Europejczyków; między nimi 2,787 Niemców. — Towarzystwo akcjonariuszów z kapitałem kilku milionów franków, przedstawiło Ministrowi spraw wewnętrznych plan do objęcia zarządu wszystkich teatrów prowincjonalnych. — Część mebli Pana *Genoude* (*Żenud*), wydawcy gazety francuskiej, została zatradowaną za nieuiszczenie podatków. — *X. Dupuch* (*Djupiusz*) ma zostać przy Biskupstwie *algierskiem*. Królowa podjęła się pokryć jego deficyt. — Do *Metz* posłano rozkaz, aby 3 kompanje z tamecznego pułku inżynjerów, przygotowały się do podróży do *Afryki*. — Papiery na giełdzie paryzkiej 5go b. m. spadły, w skutek wiadomości z *Ameryki* o nieprzyjaznej nocie Prezesa *Polk* względem *Anglii*, oraz w skutek wiadomości z *Krakowa*.

*Hiszpanja*. — P. *Martinez de la Roza* mianowany Postem nadzwyczajnym i Ministrem pełnomocnym przy Dworze francuzi. — Minister skarbu P. *Pena Aguayo*, przedstawił korteżom prawo o uposażeniu Duchowieństwa. — Jenerał-Kapitan *Katalonji*, Jenerał *Breton*, postanowił zażądać dymisji, z powodu, że Jenerał *Narwaez* opuścił ster Rządu. Minister wojny, Jenerał *Ronkali*, za zniesieniem się z gabinetem, nie udzielił żądanej dymisji. — Francuzki Jenerał *Corbin* (*Korbe*) 23go z. m. przybył do *Barcelony*, nie wiadomo w iakim celu. Jenerał-Kapitan przysłał na jego powitanie swojego Adjutanta, i sięcia Rotmistrza *Plana*, i rozliczne okazał mu honory.



**Prussy.** — Zbrodnicze pokuszenia się, aby przez bunt zaburzyć spokojność m. Poznania i prowincji, zostały w samym zarodzie przytłumione, a czynność Władz zastąpił i nadal spokojnego Obywatela od anarchji winowajców, którzy w swem zaślepieniu odważyli się na tak szkodliwą przedsięwzięcie przeciw swojemu Królowi i przeciw swej Ojczyźnie, spotka surowość prawa. Tuszujemy sobie, iż ich liczba nie powiększy się, i że nie będzie potrzeby wprowadzać w wykonanie postanowień Najwyższego Ukazu gabinetowego z d. 7go b.m. — Wy, co fałszywymi omamieniami i ududzeniami, dalszcie się zachwiałe w wierności ku waszemu Królowi, powróćcie do waszego obowiązku, a wy, co przy dobrem sposobie myślenia nie mieliście odtań odwagi dać to otwarcie poznać, łączcie się z Rządem i dowiedźcie, że Pruskiemu poddanemu rodu Polskiego świętą jest przysięga.

Mieszkańcy W. X. Poznańskiego! Miło jest wiedzieć, iż przeważnie większa część z pomigdy was okazała wstręt do tych występnych zamachów, i że nawet wielokrotnie ludność po miastach i po wsiach bez różnicy rodu i wyznania łączyła się z iawną chęcią wspierania Władz w utrzymaniu bezpieczeństwa publicznego. Stroncie i nadal od podszeptów, których celem jest obalić porządek istniejący i sprowadzić anarchję. Pamiętajcie na dobrodziejstwa i prawa, które mi pod Pruskim berłem obdarzeni zostaliście; niechaj mianowicie pomni włościanin, *czem był*, a *czem jest* dziś. Zaufajcie Rządowi, a przedewszystkiem trwajcie w wierności i miłości ku waszemu Monarsze. — Poznań 11 Marca, 1846 r. k. Komenderujący Generał, *Colomb*. Naczelný Prezes, *Beurmann*.

**Z Wiednia.** — Według raportów odebranych od komenderującego dywizją wojsk Ces.-Austr. w Tarnowie, wieśniacy za pomocą wojskową chwyłali ciągle burzycieli spokojności, a mianowicie przy poszukiwaniach w zamku Xcia *Sanguszk*i w Gumnisku, aresztowano iustycjonariusza *Longhamp*, który d. 19go z. m. dowodził na górze *Marcina* blisko Tarnowa bandą spiskowych, którzy za zbliżeniem się naszych wojsk, natychmiast pierzchnęli. Wieśniacy pomagali wszędzie Władzom w nieciu kryjących się już pojedynczo po lasach rokoszan.

Wedle najnowszych wiadomości z Galicji, spokojność tamże we wszystkich już miejscach przywróconą została, ponieważ stronnictwo burzycieli nie potrafiło zjednać sobie dostatecznej liczby zwolenników pomiędzy Szlachtą. I włościanie przestali już z tak nadzwyczajną zaciętością występować przeciw szlachcie. (*Gaz. Wroc.*).

**Niemcy.** *Lipsk 1 Marca.* — Wczoraj przeczytano oskarżonym o udział w wybuchu tutejszym sierpnio-wym, wyrok Najwyższego Sądu Apellacyjnego w Dreźnie. — Kilku Akademikom z Xłwa Poznańskiego pocho-dzącym, rewidowano w tych dniach wszystkie papiery.

**Ostrów 10 Marca.** — Niedawno zbiegły a poszlako-wany w politycznych zamachach więzień, jest Maichem Bernardyńskim, i nazywa się *Serafin Grudzi*no. — (*Gazeta Wrocławska*).

*Gazeta Augsburgska* Nr 66, donosi: Z pułku austriackiego *Nugent* stojącego w Galicji, w czasie zaburzeń tamże wynikłych, a składającego się z samych Polaków, ani jeden żołnierz nie przyłączył się z rokoszanami.

*Gazeta Powsze.* *Pruska* donosi: *Gazeta Powszechna* Niemiecka ogłosiła w Nrze 60, że ujęty herszt polskich powstańców *Mierostawski*, uszedł z więzienia. Upoważnieni jesteśmy do zawiadomienia czytającej Publiczności, że ani jeden z ujętych wskutek ostatniego rokoszu *spiskowych*, nie zdołał umknąć z więzienia.

**Frankfort nad Odrą 9go Marca.** — W tutejszym gmachu *Domu kary i poprawy*, czynią przygotowania do pomieszczenia ujętych polskich powstańców. Tamże główna Komisja wyznaczona do śledzenia tej tak lekko-myślnie zaprojektowanej, iak szalenie rozpoczętej rewolucji, czynności swoje odbywać będzie. (*Haude Sp.*)

*Gazeta Wrocławska* donosi następujące szczegóły o ostatnich wypadkach w Poznaniu: Niespokojne poruszenia ludu na ulicach i placach Poznania, które już w godzinach południowych 4go b. m. spostrzegać się dały, powiększały się w godzinach wieczornych. Tymczasem z nienacka na rogu wielkiej i małej ulicy Garbarskiej, wystrzelono do wychodzącego z domu podoficera z 19go pułku. Wystrzał jednak chybił, a grupa 4ch osób stojących w stronie, zkąd strzelono, rozszła się natychmiast. Na takich więc działaniach, polega obecna agitacja tutejszych rewolucjonistów; radziłyby trzeba każdemu spokojnemu Obywatelowi, iżby się w teraźniejszych czasach nie ukazywał na ulicy, łatwo bowiem mógłby popaść nieszczęściu. Któżby bowiem za złe poczytał żołnierzowi, jeżeli odtań korzystać będą z udzielonego im rozkazu, i nieodebrawszy odpowiedzi na zapytanie: „kto idzie?” bezzwłocznie wystrzelą lub pozornie nieuzbrojonych, którzyby się okazali nieposłusznymi na ich wezwanie, pchną bagnetem. I Oficerowie zaopatrzeni są nie tylko w mocno zaostrzone szpady, ale w czasie nocnej służby obowiązani są mieć przy sobie nabite pistolety. Wyznaczoną została Komisja sądowna na tych, którzy z bronią w ręku schwytani zostaną; procedura jest tego rodzaju, że w przeciągu 3ch tygodni wyrok ostateczny z Berlina wydany zostanie. — W bazarze rokoszanie odbywali posiedzenia swoje, a w głównej jego sali odbyć się miał festyn po wytopieniu wszystkich iaczej myślących mieszkańców. Obecnie miejsce to zajęte zostało na koszarę; akcjonariusze nie na tam nie stracą, Rząd bowiem płaci im codziennie 60 talarów iako wynagrodzenie.

(*Haude Sp.*)



*Włochy. Rzym 28 Lutego.* — Do naszej stolicy przybył J. C. W. W. Xłg KONSTANTY.

*Rozmaitości.* — Panna *Andrianoff*, Tancerka rossyjska, którą publiczność Paryżka przyjmowała z oklaskami, na karnawał zaangażowaną była do *Mediolanu*. W Kwietniu pojedzie do *Londynu*, gdzie jej bardzo korzystny układ ofiarowano. — W teatrze *Pale Royal* podobna się dziełko pod tytułem „Dziecię karnawału.” — Panna *Lind* wystąpi w 10ciu rolach gościnnych w teatrze wiedeńskim (an der Wien); za każde wystąpienie otrzyma 2,400 zł. — W *Paryżu* istnieje kassa wspierania podupadłych Artystów scenicznych; dochody jej w r. z. wynosiły 217,000 fr. Kassa ta od 5ciu lat wspiera 60 Artystów. — Przy ołtarzu Panny i Młodzieńcy wymawiają tylko *tak*, w małżeństwie żona powiada częściej *nie*. *Adam* był najszcześliwszym małżonkiem, bo niepotrzebował obawiać się przyjaciela domu. Król *Salomon* miał 80 żon; a jednak nazywali go mądrym. — W *Odeonie* wkrótce przedstawiają zawczasu zachwalane dzieło „Turyści.” — W teatrze młodych uczniów w *Paryżu*, nadzwyczajne ma powodzenie krotkochwila *Kolej żelazna z Paryża do Księżyca*.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Dutów Jul. Kup: z Siedlec: Helle Alex: i Edward, i Kłosse Aloiza Marja i Emilia Artysci muzyczni, z Lwowa: Trzetrzewiński August Urząd: z Zabłotni: Wiechowska Joanna Oby: z Krakowa: Winkler Albert Muz: z Lwowa. (G. P.)

#### DONIESIENIA.

Albert Ehestaadt, Fabrykant PIERNIKÓW i CZEKOLADY, ma zaszczyt zawiadomić Prześwietną Publiczność, dla uniknięcia wszelkich pomyłek, iż Skład swój Pierników przy ulicy Kapitulnej dotąd pod Nr 538 będący, przeniósł na drugą stronę tejże ulicy, wprost dawniejszego Składu.

W dniu 1 b. m. znaleziona została SKORA surowa wołowa świeża; która za udowodnieniem i zwrotem kosztów, można odebrać z pod Nru 2794 lit: A.



OGRODNIK dobrze obeznany w swej sztuce i opatrzonej chlubenii świadectwami, życzy sobie wejść w obowiązki. Wiadomość w pałacu Szymanowskich, w Sklepie Materiałów Pismiennych. ulica Kraków: Przedm: Nr 411.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od frontu **LOKAL**, składający się z 4ch Pokoi z Balkonem, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, przy ulicy Nowy-świat Nr 1316, od 1go Maja aż do 1go Października r. b. Dowiedzieć się można w tymże samym domu na 1m piętrze.

Zadany jest jeden **POKOIK** osobny, dla Kawalera, z Łóżkiem, Szafą i Stółkiem do pisania, na 2 miesiące lub dłużej, jeżeli można od dziś lub jak najprędzej, przy Familji, gdzieby tak kawa z rana, iako i usługa potrzebna była, w środku miasta. Wiadomość przyjmujcie Handel P. Czabań przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

Ktoby sobie życzył odbyć **PODRÓŻ** na wspólny koszt z Warszawy przez Uściąg, Łuck, Ostrog, Żytomierz, Kiliów, w Pułtawską Gubernję, lub do któregośkolwiek na tym trakcie punktu, i to w d. 10/22 Marca r. b., raczy przedwczesnie zgłosić się do domu pod Nr 418 na 2gie piętro przy ulicy

Kraków: Przedm: dla stanowczego w tym przedmiocie pomowienia.

Jest do sprzedania **ZEGAREK** złoty, repetjer, cylindrowy, o 8 kamieniach, z kompensatorem i paraszutom, bardzo regularny, złotemi uszkami i kluczkiem, z Fabryki *Duchena*; kosztował dukatów 60 w złocie, można go nabyć za dukatów 35 w moniecie, w Drukarni Kurjera.

W dniu 1/13 b. m. przechodząc od ulicy Chmielnej do Poczt, zgubiono **BROSZKE** czworograniastą złotą, całą korallową. Kto ją posiada i oddiesie pod Nr 1253 lit: G, przy ulicy Nowy-świat, na 1sze piętro, otrzyma dwa dukaty złotem nagrody.

Na skutek upoważnienia J.W. Prezesa Tryb: Cyw: Gubernji tutejszej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 5/17 i następnych dni Marca r. b. zawsze o godzinie 3 z południa, w Warszawie w domu pod Nr 2567, Ruchomości do spadku po Lipie Kałalu należące, iako to: Srebra, Złoto, Precjoza, Meble, Posciel, Garderoba, Konie, Wozy, Zaprzęgi, i t. p. przedmioty, a to za gotowe stały kurs mające pieniadze.

#### BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w dniu 4/16 Marca r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Kancelarji Banku głosna in plus licytacja, na wydzierżawienie **MYTA MOSTOWEGO** z Mosiu na rzecze *Wieprzu* pod *Kośminem* w Powiecie Lubelskim, na czas od dnia 8/20 Marca 1846 r. do dnia 1 Września 1847 r. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 1890 rocznie. Przystępujący do licytacji, winien złożyć wadium Rsr. 189, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zwrócone zostanie. Warunki codziennie wyłazyły świat w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego są do przejrzania w godzinach od 10ej z rana do 2giej z południa

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.

Naczelnik Kancelarji, Łubkowski.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 5.  
**TEATR WIELKI**. Dzisiaj, po *Niemiej z Pampeluny*, z powodu słabości JP. *Popiela*, zamiast *Zimowych Zabaw*, będą 2gi akt *Opery Eucja i Tarice*. (Zacznie się w pół do 7ej).  
**TEATR ROZMAIT.** Dzisiaj jak ogłoszono. — Jutro 50ty raz *Mąż i Custelnik*. 14ty raz *Pełnoletnia Panna*. 89ty raz *Pokok Zuzi*.

Zawiadamiam Szano: Amatorów, iż na ich zadanie, tylko w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek i Czwartek, smażone będą na masle **PACZKI i ROZKI** Sultan-skie, po gr. 3 sztuka. Przytem dostać można codziennie ulubionego **CHLEBA** Węgierskiego, **STRUCEK** po słonych ze świeżym Anyżkiem, po gr. 5 i 10, oraz **SUCHARÓW** do Herbaty, sztuka po gr. 4; w domu przy ulicy Piwnej № 413, pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustjanów. *Teressa Cwikiel*.



Nowa **RESTAURACJA** w Hotelu Wilenskim na *Tiumackiem*, pod zarządem zaszczytnie znanego Kuchmistrza *Maciejewskiego*, otworzona została. Poleca się więc Publiczności w Hotelu tym zamieszkującej, i przyjmować będzie wszelkie obślunki na Miasto, staraając się zawsze, aby przy najpomniejszej cenach, zjednać sobie powszechnie zadowolenie.

Makariewicz.

W handlu *Ridla*, codziennie **STOKFISZ i SIELAWY**. Jutro świeże **OSTRYGI**.